Korea Południowa może wysłać broń do Ukrainy po tym, jak Korea Północna wysłała wojska na pomoc Rosji



Korea Południowa może wysłać broń do Ukrainy po wiadomościach o rozmieszczeniu wojsk przez Koreę Północną w celu wsparcia jej bliskiego sojusznika – Rosji.

Prezydent Korei Południowej Yoon Suk-yeol powiedział dziennikarzom w czwartek, 24 października, że Seul zareaguje na rozmieszczenie przez Pjongjang wojsk w celu pomocy Moskwie – w tym poprzez dostarczenie Kijowowi potrzebnej mu broni. Powiedział, że Republika Korei (KRLD) nie będzie „siedzieć bezczynnie" w obliczu „prowokacji" Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej (KRLD), która „zagraża globalnemu bezpieczeństwu poza Półwyspem Koreańskim i Europą".

Yoon zadeklarował wsparcie dla dodatkowej sprzedaży broni z Korei Północnej do Polski, w tym sprzedaży południowokoreańskich czołgów bojowych K2 o wartości 7 miliardów dolarów. Według NPR, Seul pomógł Kijowowi, dostarczając broń Stanom Zjednoczonym i sąsiadom Ukrainy. Południowokoreański przywódca powiedział jednak, że polityka ta może ulec zmianie.

„Mieliśmy zasadę nie wspierania bezpośrednio śmiercionośnej broni" – powiedział Yoon dziennikarzom w stolicy Korei

Południowej. „Ale możemy być bardziej elastyczni i weryfikować tę politykę w zależności od działań wojskowych Korei Północnej”.

Uwagi prezydenta Korei Południowej miały miejsce po spotkaniu na szczycie z prezydentem Polski Andrzejem Dudą. Pojawiły się one również po tym, jak sekretarz obrony USA Lloyd Austin stwierdził w środę, 23 października, że Waszyngton ma dowody na to, że KRLD wysłała wojska do Rosji. Chociaż Austin nie sprecyzował, co to za dowody, zauważył jednak, że wojska KRLD walczące po stronie Moskwy byłyby „bardzo, bardzo poważną kwestią”.

Również w środę szef południowokoreańskiej Narodowej Służby Wywiadowczej (NIS) powiedział ustawodawcom, że Pjongjang wysłał 3000 żołnierzy – w tym siły specjalne – do Rosji na szkolenie. KRLD planuje zwiększyć tę liczbę do 10 000 do grudnia.

Rosja ostrzega Koreę Południową przed przyłączeniem się do walki

Tydzień wcześniej NIS poinformował, że od sierpnia ubiegłego roku KRLD wysłała do Rosji ponad 13 000 kontenerów z artylerią, pociskami i inną bronią konwencjonalną. Tymczasem prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski ostrzegł na początku tego miesiąca, że Korei Północnej „nie chodzi już tylko o przekazywanie broni” – ale także wojsk do pomocy siłom rosyjskim.

„Rozmieszczenie wojsk północnokoreańskich może zwiększyć obawy, że wojna może się rozprzestrzenić i wpłynąć na napięcia w Azji, od Półwyspu Koreańskiego po Cieśninę Tajwańską” – zauważa NPR. Kilku komentatorów dorzuciło swoje dwa grosze w tej sprawie.

Lee Ho-ryung, badacz z rządowego think tanku Korea Institute

for Defense Analyses z siedzibą w Seulu, powiedział, że wojska Korei Północnej mogą zostać wysłane w celu osłabienia ofensywy Ukrainy w rosyjskim regionie Kurska. Według niego, prawdopodobnie zostaną oni „najpierw odpowiedzialni za bezpieczeństwo i tym podobne".

„Ale w miarę upływu czasu i szkolenia mogą być w stanie wspierać rosyjskie operacje" – kontynuował Lee. „Oczekuje się, że w trakcie tego procesu będzie wiele ofiar".

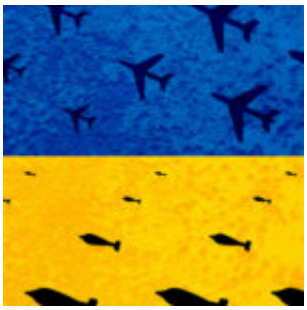
Tymczasem emerytowany kapitan marynarki wojennej Korei Północnej Yoon Sukjoon (nie spokrewniony z prezydentem Korei Południowej), starszy pracownik naukowy Koreańskiego Instytutu Strategii Morskiej, skomentował obietnicę Seulu dotyczącą uzbrojenia Ukrainy. Argumentował, że zobowiązanie południowokoreańskiego przywódcy do uzbrojenia Ukrainy „jest muzyką dla uszu Kijowa". Co więcej, Ukraina wskazująca na północnokoreańską interwencję wzmocni apele ukraińskiego rządu o zachodnią pomoc wojskową.

„Korea Południowa mówiąc: 'Teraz staniemy po stronie USA i sprzedamy Ukrainie broń ofensywną' pomaga Ukrainie" – wyjaśnił Yoon. „Myślę, że ostatecznie to właśnie Ukraina chciała uzyskać z ujawnienia Zelensky'ego".

Ze swojej strony Rosja ostrzegła RKKA, by się nie angażowała.

„Należy pomyśleć o konsekwencjach dla bezpieczeństwa Korei Południowej" – powiedziała Maria Zakharova, rzeczniczka rosyjskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. „Federacja Rosyjska ostro zareaguje na wszelkie kroki, które mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju i jego obywateli".

Wielka Brytania wyśle kolejne 2,93 mld USD do Ukrainy, wykorzystując skradzione rosyjskie aktywa



Zaczynają napływać odsetki od wszystkich zamrożonych rosyjskich aktywów, których Unia Europejska (UE) jest zakładnikiem. Wielka Brytania planuje wydać swoje odsetki na Ukrainę.

Według doniesień, Wielka Brytania planuje wysłać kolejne 2,93 miliarda dolarów do reżimu Zełenskiego, zwiększając łączne wydatki G7 na Kijów do 50 miliardów dolarów.

Sekretarz obrony John Healey powiedział, że dodatkowe miliardy pomogą Ukrainie wzmocnić sprzęt wojskowy na froncie, opisując transfer gotówki w kategoriach „obrócenia dochodów skorumpowanego reżimu Putina przeciwko niemu poprzez przekazanie ich w ręce Ukrainy".

Kanclerz Rachel Reeves powiedziała, że celem jest jak najszybsze uwolnienie pieniędzy, aby nie było żadnych przeszkód. Zełenski otrzyma pieniądze w formie „pożyczki", której koszt Wielka Brytania odzyska poprzez sankcje nałożone na rosyjskie aktywa – „w odpowiednich ramach prawnych", twierdzą urzędnicy.

Aby uniknąć kontrowersji, Reeves dodała zastrzeżenie, że Wielka Brytania nie konfiskuje suwerennych rosyjskich aktywów

w Europie, ale raczej wykorzystuje zyski i odsetki od nich do utrzymania ukraińskiej machiny wojennej.

Całe G7 planuje finansować Ukrainę z zysków i odsetek narosłych od rosyjskich aktywów

W nadchodzących tygodniach pozostałe kraje G7 (Kanada, Francja, Niemcy, Włochy, Japonia, Stany Zjednoczone i UE jako „nieobciążony członek") planują zrobić to samo, więc Zelensky jest spłukany gotówką w dającej się przewidzieć przyszłości.

Niektóre z płatności będą dokonywane w ratach, a nie jednorazowo, choć najnowszy zastrzyk gotówki w wysokości 2,93 miliarda dolarów zostanie wypłacony jednorazowo, aby Zelensky mógł natychmiast zacząć je wydawać.

Niektóre z krajów, które planują wysłać więcej gotówki do Ukrainy, oczekują, że zostanie ona wykorzystana do odbudowy zniszczonych części reżimu, choć Kijów będzie miał ostateczny głos w sprawie sposobu wydania pieniędzy.

Według Healeya, Ukraina prawdopodobnie wykorzysta część pieniędzy na zakup bardziej krytycznego sprzętu wojskowego, takiego jak obrona powietrzna i amunicja.

Do tej pory Wielka Brytania wysłała do Ukrainy prawie 16 miliardów dolarów od początku wojny. W przyszłości planuje przekazać taką samą kwotę wsparcia, co oznacza, że jest to długoterminowy program „inwestycji" polegający na praniu brudnych pieniędzy w celu utrzymania Ukrainy za wszelką cenę.

Reeves powtórzył mediom, że wsparcie Wielkiej Brytanii dla Ukrainy jest „niezachwiane i pozostanie tak długo, jak będzie to konieczne".

Wspólne pojawienie się Healeya i Reevesa w celu złożenia tego

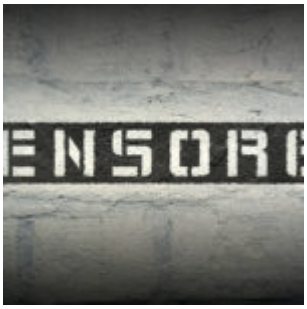
oświadczenia sugeruje, że obaj planują współpracować nad budżetem, który będzie odpowiadał ich interesom. W końcu ich wspólne wsparcie dla Ukrainy jest punktem łączącym.

Zapytany o wydatki Wielkiej Brytanii na obronność, Reeves stwierdził, że brytyjski rząd zobowiązał się do wydawania około 2,5 procent PKB (produktu krajowego brutto) kraju, choć nie określono harmonogramu. Kanclerz zaznaczyła, że nie ma nic więcej do powiedzenia na temat nadchodzącego budżetu.

„Pożyczka Wielkiej Brytanii w wysokości 2,26 miliarda funtów jest przeznaczona na wsparcie budżetowe wydatków wojskowych Ukrainy, umożliwiając Ukraińcom inwestowanie w kluczowy sprzęt wspierający ich wysiłki przeciwko Rosji, taki jak obrona powietrzna, artyleria i szersze wsparcie sprzętowe" – wyjaśnia strona internetowa rządu Wielkiej Brytanii.

„Jest to dodatek do istniejącej brytyjskiej pomocy wojskowej dla Ukrainy w wysokości 3 miliardów funtów rocznie, do której premier ponownie zobowiązał się w ciągu pierwszego tygodnia urzędowania".

Powiązane ze Spook Center for Countering Digital Hate chce „zabić Twittera Muska" poprzez reklamy targetowane



Brytyjska organizacja non-profit atakuje Elona Muska za sposób, w jaki prowadzi swoją platformę X / Twitter.

Dokumenty, które wyciekły z Center for Countering Digital Hate (CCDH) pokazują, że priorytetem numer jeden grupy jest obecnie „zabicie Twittera Muska” zarówno poprzez ukierunkowanie, tj. nękanie, sieci reklamowej platformy mediów społecznościowych, jak i wykorzystanie przepisów Unii Europejskiej (UE).

Różne grupy liberalne spotykały się prywatnie z CCDH przy wielu okazjach, aby omówić sposób wyłączenia platformy mediów społecznościowych Muska. W spotkaniach tych uczestniczyli przedstawiciele Białego Domu Bidena, biura Rep. Adama Schiffa (D-Calif.), Departamentu Stanu Biden-Harris i Media Matters for America.

Okazuje się, że w rzeczywistości istnieje dziewięć źródeł ciemnych pieniędzy, które finansują CCDH, w tym:

1) Fundacja Paula Hamlyna

2) Fundacja Esmee Fairbairn

3) Joseph Rowntree Reform Trust

4) Fundacja Oak

5) The Barrow Cadbury Trust

6) Fundacja Laury Kinselli

7) Fundacja Pears

8) Fundacja Hopewell

9) Unbound Philanthropy

> 9 Dark Money Sources Funding The Center for Countering Digital Hate (CCDH) by @sayerjigmi @elonmusk @lindayaX @X
>
> #1 Paul Hamlyn Foundation
>
> A UK charity, founded in 1972, it describes itself as "an independent grant-making foundation, making grants to individuals and… pic.twitter.com/uW7aHhRrIY
>
> — KanekoaTheGreat (@KanekoaTheGreat) August 1, 2023

Anglia, nie Rosja, ingeruje w wybory w USA

Od lat mówi się światu, że Rosja pod przywództwem Władimira Putina jest odpowiedzialna za ingerowanie w wybory w USA. Prawda jest jednak taka, że to Wielka Brytania za pośrednictwem CCDH i innych podobnych organizacji cenzorskich jest odpowiedzialna za ingerowanie w wybory w USA.

Ci sami ludzie, którzy wielokrotnie oskarżali Donalda Trumpa o bycie „faszystą", teraz angażują się w faszyzm, cenzurując to, co nazwali „mową nienawiści".

Lindsay Moran, była szefowa CCDH ds. komunikacji, jest samozwańczym „agentem CIA", aby dać ci wyobrażenie o tym, kto stoi za tą operacją. Podobnie jak wielu innych urzędników wywiadu USA, Moran zajmuje się obecnie cenzurowaniem Amerykanów dla zysku – lub w tym przypadku „non-profit".

„W całej historii ludzie wzywający do cenzury są zawsze tymi złymi" – napisał na Twitterze KanekoaTheGreat (@KanekoaTheGreat), który opublikował wątek dotyczący rewelacji CCDH. „Kamala Harris, Tim Walz, John Kerry, Hillary

Clinton i Barack Obama otwarcie wzywają do większej cenzury mediów społecznościowych”.

„To niepokojące, że te finansowane z zagranicy organizacje pozarządowe mają tak duży wpływ na amerykański dyskurs”.

Inny wspomniał, że dzięki CCDH i całej reszcie „organizacji charytatywnych”, które obecnie pracują nad zwalczaniem „nienawiści”, nie powinno być już żadnych problemów społecznych, prawda?

„Wygląda na to, że szukają czegoś innego” – napisała ta osoba.

„Ta „charytatywna” przestrzeń zwolniona z podatku zaczyna przypominać Klub Racketeering – bardziej niż to, co prawo podatkowe przewidywało dla publicznych i prywatnych fundacji – działających w branży filantropii” – napisał inny.

„Trend globalizacji pozwolił im działać przez ostatnie 40 lat bez regulacji”.

Sayer Ji z GreenMedInfo udostępnił następujący film, w którym kwestionuje, czy sam rząd Wielkiej Brytanii bezpośrednio finansuje CCDH:

> *I can understand why CCDH's CEO would so adamantly deny their governmental ties, both in personnel and funding, because astroturfing 'non profits' and especially so-called NGOs need to project an image of non-governmentality in order to look credible, and not reveal who they are… pic.twitter.com/oOKSL0U5Uv*
>
> *— Sayer Ji (@sayerjigmi) August 4, 2023*

„Wielu polityków łamie swoją przysięgę” – napisał na Twitterze inny. „Obchodzenie konstytucji poprzez pracę za granicą jest nie tylko nielegalne, to zdrada stanu”.

Zełenski sygnalizuje warunki porozumienia pokojowego pomimo rosyjskich postępów na polu bitwy



Prezydent Wołodymyr Zełenski powiedział dziennikarzom o warunkach ewentualnego zawieszenia broni i rozpoczęcia negocjacji pokojowych z Putinem, a pierwszy z nich dotyczy bezpieczeństwa energetycznego.

Jeśli oba kraje zaprzestaną wzajemnych ataków na infrastrukturę energetyczną, ukraiński prezydent uważa, że może to zakończyć „gorący etap" wojny, powiedział Zełenski ze swojego biura prezydenckiego, według Politico.

Zełenski powiedział również, że Rosja musi zaprzestać ataków na statki cywilne i porty na Morzu Czarnym, co było głównym problemem w zakresie ukraińskiej infrastruktury żywnościowej. Według niego może to być sygnał, że Kreml jest gotowy do zakończenia wojny, choć podkreślił również, że uderzenia wojskowe mogą być kontynuowane.

Nie ma wątpliwości, biorąc pod uwagę presję, z jaką ukraińskie wojska musiały się zmierzyć na różnych frontach w ostatnich tygodniach, że Zełenski szuka wyjścia.

https://twitter.com/RMXnews/status/1843992307407712741
„Dyplomacja. Uważam, że jakiekolwiek negocjacje będą oznaczać kolejny etap wojny” – powiedział.

Zelensky wie również, że wynik wyborów prezydenckich w USA będzie dyktował działania Putina w zakresie jakichkolwiek negocjacji, chociaż rosyjski przywódca nie wydawał się zbyt otwarty na jakiekolwiek zawieszenie broni, stwierdzając w zeszłym tygodniu, że nie wycofa się, dopóki Rosja nie wygra. Putin dał również jasno do zrozumienia, że uważa ten konflikt za wojnę przeciwko NATO – nie tylko Ukrainie. Ponadto powiedział, że Sojusz po prostu wykorzystuje Ukrainę jako narzędzie w swoich własnych ambicjach przeciwko Rosji.

Putin nazwał również pozwolenie Ukrainie na zdobycie broni nuklearnej „niebezpieczną prowokacją”, dodając, że Rosja nie zaakceptuje takiego rozwoju sytuacji.

Rosyjski przywódca powiedział, że jego wojska stają się coraz bardziej zaawansowane technologicznie. Wykorzystanie dronów jest coraz częściej stosowane przez obie strony, a konflikt staje się pod pewnymi względami bitwą technologiczną.

https://twitter.com/RMXnews/status/1848299438139228649

Niemiecka publikacja prasowa twierdzi, że Zelensky chwali się „gotowością” do wystrzelenia broni nuklearnej

w ciągu kilku tygodni



Według niemieckiego tabloidu i gazety Bild, ukraiński prezydent Wołodymyr Zełenski twierdził, że w ciągu kilku tygodni może mieć broń nuklearną. Jeśli NATO szybko przyjęłoby Kijów jako członka, aby mógł być chroniony przed Moskwą, wówczas można by zapobiec wszelkim incydentom nuklearnym.

„Albo Ukraina będzie miała broń nuklearną, a wtedy będzie ona naszą obroną. Albo musimy wejść w rodzaj sojuszu? Oprócz NATO, nie znamy dziś żadnych skutecznych sojuszy", rzekomo powiedział Zełenski podczas rozmowy z republikańskim kandydatem na prezydenta i byłym prezydentem Donaldem Trumpem kilka tygodni temu, zgodnie z artykułem serwisu informacyjnego, który został przetłumaczony z niemieckiego na angielski.

Według innych doniesień, ukraiński przywódca chwalił się nawet, że Trump zgodził się z nim w kwestii ostrzeżenia przed skorzystaniem z opcji nuklearnych. Krytycy wskazywali jednak, że 45. prezydent USA mówił jedynie o zakończeniu wojny w celu uniknięcia wojny nuklearnej, co jest bezpośrednim zaprzeczeniem tego, co twierdził Zelensky.

Kilka godzin później ukraiński przywódca zaprzeczył, jakoby miał gotową broń nuklearną, przyznając, że jej nie posiada. „Nie posiadamy broni nuklearnej. Proszę. Nie rozpowszechniajcie tych wiadomości" – powiedział później Zełenski.

Rzekomo chciał przedstawić swój „plan zwycięstwa" szefom

państw i rządów Unii Europejskiej w Brukseli. Jednak wczesnym popołudniem zszokował obecnych dziennikarzy tym dramatycznym oświadczeniem, z którego później się wycofał.

W międzyczasie InfoWars poinformował, że wysoki rangą ukraiński urzędnik specjalizujący się w zakupach broni „zasugerował" niemieckiemu serwisowi informacyjnemu, politykom i urzędnikom kilka miesięcy temu, że istnieją techniczne wymagania do osiągnięcia tego atomowego celu.

„Mamy materiał. Mamy wiedzę. Jeśli pojawi się zamówienie, będziemy potrzebować tylko kilku tygodni do pierwszej bomby", rzekomo powiedziało źródło. „Zachód powinien mniej myśleć o czerwonych liniach Rosji, a bardziej o naszych czerwonych liniach".

Podobnie, Infowars niedawno poinformował o „planie zwycięstwa" Ukrainy, który obejmował de facto wojnę z Rosją. Plan obejmował żądanie natychmiastowego przystąpienia do NATO i otrzymania zachodniej pomocy w celu zwiększenia potencjału ofensywnego Ukrainy. Obejmowało to dostęp do zagranicznej broni dalekiego zasięgu w celu uderzenia na Rosję.

Inne punkty planu obejmowały: ciągłe ukraińskie inwazje na Rosję, „kompleksowy niejądrowy pakiet strategicznego odstraszania", wspólną [zachodnią] ochronę krytycznych zasobów Ukrainy i dzielenie się przez Ukrainę swoim „doświadczeniem na polu bitwy" z krajami zachodnimi w celu „wzmocnienia NATO" przeciwko Rosji. Trzy kolejne punkty są niejawne.

Putin odpowiada: Twierdzenie Zełenskiego o broni nuklearnej, gdyby nie mógł wstąpić do NATO, to „groźna prowokacja"

Dla prezydenta Rosji Władimira Putina sugestia Zełenskiego, że

Kijów będzie szukał broni nuklearnej, jeśli nie będzie mógł dołączyć do NATO, była „niebezpieczną prowokacją". Ponadto przyrzekł, że w żadnym wypadku nie pozwoli Ukrainie na rozwój broni jądrowej.

„To niebezpieczna prowokacja" – powiedział Putin na spotkaniu z dziennikarzami z grupy gospodarek wschodzących BRICS. „Każdy krok w tym kierunku spotka się z odpowiednią reakcją".

Dodał, że stworzenie broni nuklearnej we współczesnym świecie nie jest trudne, jednak stwierdził, że nie wie, czy „Ukraina jest w stanie zrobić to teraz. Nie jest to takie łatwe dla dzisiejszej Ukrainy, ale ogólnie rzecz biorąc, nie ma tu większych trudności".

Rosyjski przywódca ostrzegł również, że każda próba stworzenia przez Ukrainę broni jądrowej doprowadzi do poważnej odpowiedzi ze strony Rosji.

„Możemy śledzić każdy ruch w tym kierunku. Nie da się tego zrobić potajemnie" – podkreślił Putin, dając do zrozumienia, że Moskwa uważnie monitoruje sytuację.

Ukraina posiadała trzeci co do wielkości arsenał nuklearny na świecie po rozpadzie Związku Radzieckiego w 1991 roku. Jednak zrezygnowała z tej broni w 1994 roku po podpisaniu Memorandum Budapesztańskiego, które zawierało gwarancje bezpieczeństwa ze strony Rosji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Porozumienie wymagało od wszystkich sygnatariuszy poszanowania niepodległości i integralności terytorialnej Ukrainy.

Zełenski już wcześniej krytykował Rosję za łamanie memorandum budapeszteńskiego. Argumentował, że Ukraina postrzega obecnie NATO jako jedyną drogę do zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, odrzucając pomysł powrotu do broni jądrowej. Przemawiając na konferencji prasowej w Brukseli z sekretarzem generalnym NATO Markiem Rutte, ukraiński prezydent wyjaśnił swoje wcześniejsze komentarze, mówiąc, że Ukraina „nigdy nie powiedziała, że przygotowujemy się do stworzenia broni

jądrowej”.

Referendum w Mołdawii bliskie remisu – prezydent obwinia Rosję o ingerencję



Po podliczeniu 98,42% głosów, niedzielne referendum w Mołdawii w sprawie przystąpienia tego kraju do Unii Europejskiej zbliża się do remisu, z 50,08% głosujących na „tak” i 49,92% głosujących na „nie” – różnica zaledwie 2 285 głosów z 1,46 miliona oddanych. Niezwykle wyrównany wynik jest sprzeczny z sondażami, które wskazywały na wygodną wygraną na „tak”, a urzędująca prezydent – która sama zmierza do niespodziewanego starcia o stanowisko – oskarża Rosję o ingerencję w wybory.

Republika Mołdawii, licząca około 3 milionów mieszkańców, znajduje się pomiędzy Rumunią a Ukrainą. Większość obywateli mówi po rumuńsku, ale jest też znacząca mniejszość rosyjskojęzyczna. Zgodnie z tym połączeniem lokalizacji i demografii, nastroje i polityka kraju wahały się między prorosyjską a prozachodnią. Od 2020 r. – który przyniósł wybór obecnego prezydenta Mai Sandu – przeważa zdecydowanie prozachodnie nastawienie.

Obraz geopolityczny komplikuje niewielka separatystyczna republika Naddniestrza, która leży wzdłuż wschodniego brzegu

Dniestru, wciśnięta między Ukrainę i Mołdawię. Choć nie jest uznawana przez żadne inne państwo, cieszy się gospodarczym i politycznym wsparciem Rosji, a także obecnością około 1500 rosyjskich żołnierzy.

Niedzielne referendum unijne, które zakończyło się wynikiem zbliżonym do zera, oraz słaby wynik Sandu wydają się być sygnałem, że wahadło polityczne w kraju znów się kołysze. Sandu otrzymała tylko 41% głosów, podczas gdy jej główny przeciwnik, były prokurator generalny Alexandr Stoianoglo, uzyskał 27%. Ponieważ oczekuje się, że opozycja skonsoliduje się w drugiej turze wyborów 3 listopada, Sandu wydaje się być poważnie zagrożona utratą prezydentury.

Sandu zareagował na wyniki oskarżeniami o „bezprecedensowy atak na wolność i demokrację naszego kraju", obwiniając Rosję o działania mające na celu zgromadzenie opozycji przeciwko członkostwu w UE. Twierdził również, że doszło do „oszustwa na bezprecedensową skalę" w postaci rzekomego planu zakupu 300 000 głosów na „nie".

Gdy zbliżały się wybory, rząd Sandu oskarżył urodzonego w Izraelu, zbiegłego oligarchę Ilana Shora o mieszanie się w wybory. Skazany za oszustwo i kradzież, w wyniku których z mołdawskich banków wyprowadzono 1 miliard dolarów, Shor został zaocznie skazany na 7,5 roku więzienia. Mołdawia oskarża teraz 37-latka o przekazywanie pieniędzy z Rosji w celu kupowania głosów wyborczych. Oskarżony o przestępstwa finansowe Shor najpierw uciekł i mieszkał w Izraelu, a następnie przeniósł się do Rosji.

BBC stwierdziło, że zaobserwowało pozorne oznaki takiego kupowania głosów:

> *Producent BBC usłyszał, jak kobieta, która właśnie wrzuciła kartę do głosowania do przezroczystej urny, zapytała obserwatora wyborów, gdzie otrzyma zapłatę. Na zewnątrz zapytaliśmy wprost, czy zaoferowano jej gotówkę za*

> *głosowanie, a ona przyznała się bez skrupułów. Była zła, że mężczyzna, który wysłał ją do lokalu wyborczego, nie odbiera już od niej telefonów. „Oszukał mnie!" – powiedziała. Nie chciała odpowiedzieć na pytanie, na kogo głosowała.*

Zwycięstwo na „tak" w referendum nie oznaczałoby natychmiastowego przystąpienia Mołdawii do UE. Zmieniłoby to raczej konstytucję kraju, aby zadeklarować, że członkostwo w UE jest celem republiki, która ogłosiła niepodległość w 1991 r. w następstwie upadku Związku Radzieckiego. Sandu wyznaczył rok 2030 jako cel przystąpienia do UE.

Zestaw dynamiki w grze – wyniki wyborów, które przeczą oczekiwaniom zwycięstwa establishmentu, a następnie oskarżenia o rosyjską ingerencję – przypomina to, co wielokrotnie obserwowano w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej w ostatnich latach. Co więcej, władze Mołdawii cenzurowały również treści internetowe, które określały jako dezinformację.

To nie jedyne podobieństwo: Referendum w Mołdawii zakończyło się niewielką przewagą „nie", a „tak" zyskało przewagę po podliczeniu kart do głosowania – wiele z nich zostało oddanych przez prounijną „diasporę" Mołdawian, którzy nawet nie mieszkają w tym kraju.

> *Everywhere the same.*
>
> *Moldova finally did the democracy trick at 97,66% counted.*
>
> *The longest counting stations always ends up in the desired results. This could be surprisingly int. observed in many elections since few years. #Moldova #MoldovaElections pic.twitter.com/V6VoKwCyez*
>
> *– Gemüsegurke (@gemusegurke) October 21, 2024*

Skorumpowany ukraiński urzędnik znaleziony z 6 milionami dolarów w gotówce rzekomo uzyskanymi dzięki zapewnieniu zwolnień lekarskich mężczyznom unikającym poboru do wojska



Szefowa Powiatowego Centrum Medycznego w Chmielnickim na zachodniej Ukrainie, Tetiana Krupa, jest obecnie objęta dochodzeniem prowadzonym przez krajowe Biuro Śledcze po tym, jak okazało się, że jej rodzina posiada prawie 6 milionów dolarów w gotówce, które rzekomo zostały uzyskane poprzez udzielanie zwolnień lekarskich ukraińskim mężczyznom, którzy chcieli uniknąć wcielenia do wojska.

Krupa była odpowiedzialna za przeprowadzanie badań lekarskich, a w jej biurze znaleziono sfałszowane dokumenty medyczne wraz z listami osób, które unikały mobilizacji dzięki fałszywym diagnozom. Wszyscy męscy członkowie rodziny Krupy byli również wymienieni jako niepełnosprawni w oficjalnych zwolnieniach wydanych przez Krupę i dlatego nie musieli walczyć w obronie

kraju.

Podczas przeszukania domu rodziny Krupy 4 października znaleziono wiele walut o łącznej wartości 6 milionów dolarów, w tym ponad 5 milionów dolarów, 300 000 euro i 5 milionów hrywien, a także biżuterię i inne kosztowności. Podczas aresztowania Krupa podobno próbowała wyrzucić przez okno worki z pieniędzmi o łącznej wartości pół miliona dolarów. Jej syn, który jest szefem regionalnego funduszu emerytalnego, jest również oskarżony o nielegalne wzbogacenie.

Krupa posiada również dziesiątki nieruchomości w Kijowie, Lwowie i innych miejscach, takich jak Hiszpania, Austria i Turcja; 2,3 miliona dolarów na zagranicznych kontach; kompleks hotelowo-restauracyjny i dziewięć luksusowych samochodów.

Pomaganie ludziom w unikaniu walki w wojnie to wielki biznes w Ukrainie. W zeszłym miesiącu Służba Bezpieczeństwa Ukrainy zatrzymała szefów wojskowych biur rekrutacyjnych w Boryspolu i Buczy pod zarzutem pomagania mężczyznom w unikaniu poboru do wojska; podobno zarobili oni ponad 1,2 miliona dolarów na swoim procederze, który polegał na fałszowaniu dokumentów stwierdzających, że mężczyźni są niezdolni do służby z powodów zdrowotnych. Podobno zarobili nawet 37 000 dolarów na osobę.

Wiadomość ta pojawia się w czasie, gdy Ukraina jest coraz bardziej zdesperowana, by zwiększyć liczebność swoich wojsk.

Ukraińscy mężczyźni podejmują ekstremalne działania, aby uniknąć walki na wojnie

Tysiące ukraińskich mężczyzn przekroczyło nielegalnie granicę od początku wojny, aby uniknąć poboru, mimo że obecnie obowiązuje zakaz, który zabrania wszystkim ukraińskim mężczyznom w wieku od 18 do 60 lat opuszczania kraju.

Nowe przepisy mobilizacyjne, które zostały wprowadzone na początku tego roku, pozwalając wojsku na powołanie jeszcze większej liczby żołnierzy i zaostrzając kary za unikanie poboru, tylko pogorszyły problem. Przykładowo, wiek mobilizacyjny został niedawno obniżony z 27 do 25 lat, a kary dla osób uchylających się od poboru obejmują utratę prawa jazdy, a także możliwość konfiskaty mienia i zamrożenia kont bankowych.

Pośrednicy pomagają ludziom uciec z kraju za wysokie sumy. Podczas gdy niektórzy unikają poboru, ponieważ boją się przerażającego wskaźnika śmiertelności, jaki Ukraina odnotowała do tej pory, inni twierdzą, że szkolenie oferowane żołnierzom przed wysłaniem ich na linię frontu jest niewystarczające. Niektóre osoby mają złożoną sytuację rodzinną, co oznacza, że ich nieobecność spowodowałaby nadmierne trudności dla ich rodzin.

Co najmniej 20 000 mężczyzn uciekło z kraju, aby uniknąć służby wojskowej, a liczne doniesienia o młodych mężczyznach próbujących przepłynąć granicę Ukrainy z Rumunią i utonąć. Dziesiątki ciał zostało odnalezionych, a władze uważają, że jest ich znacznie więcej i nigdy nie zostaną odnalezione.

Ukraina nadal cierpi na niedobór siły wojskowej. Chociaż setki tysięcy Ukraińców zgłosiło się na ochotnika do służby na froncie w pierwszych dniach wojny, wielu z tych żołnierzy jest teraz rannych lub martwych. W rzeczywistości kraj traci tak wielu młodych mężczyzn, że pojawiają się obawy o przyszły wskaźnik urodzeń w kraju.

Departament Obrony odkrywa BŁĘDY RACHUNKOWE o wartości 2 miliardów dolarów dotyczące pomocy dla Ukrainy



Departament Obrony (DoD) odkrył błędy księgowe na kwotę 2 miliardów dolarów w pomocy wysłanej do Ukrainy.

Government Accountability Office (GAO) ujawniło to odkrycie w raporcie z 25 lipca, zauważając, że Departament Obrony stanął przed wyzwaniami związanymi z dokładną wyceną artykułów obronnych wysłanych do Kijowa z powodu niejasnych definicji księgowych. Według raportu, błędy w wycenie dotyczyły pocisków rakietowych, amunicji i innego sprzętu.

W zeszłym roku Departament Obrony twierdził, że personel użył „wartości odtworzeniowej" zamiast „wartości zamortyzowanej" do zestawienia miliardów materiałów wysłanych do Ukrainy. Spowodowało to błąd w wysokości 6,2 miliarda dolarów, który stworzył drogę do wysłania kolejnych miliardów do Kijowa. W połączeniu z błędem o wartości 2 miliardów dolarów ujawnionym w raporcie GAO z 25 lipca, łączna wartość nieprawidłowo wycenionych materiałów wojskowych osiągnęła 8,2 miliarda dolarów.

GAO zostało powołane w celu dostarczania Kongresowi, szefom agencji wykonawczych i opinii publicznej aktualnych, opartych na faktach, bezstronnych informacji, które można wykorzystać

do usprawnienia rządu i zaoszczędzenia podatnikom miliardów dolarów, zgodnie z jego stroną internetową. Jego praca jest wykonywana na wniosek komisji lub podkomisji kongresowych lub jest ustawowo wymagana przez prawo publiczne lub raporty komisji, zgodnie z protokołami Kongresu.

Według GAO, niejasna definicja wartości w Ustawie o Pomocy Zagranicznej (FAA) oraz brak wytycznych dotyczących wyceny dla Prezydenckiej Władzy Wypłat (PDA) doprowadziły do niespójnych liczb w raportowaniu pomocy wojskowej. Jednym z przykładów wskazanych w raporcie było 10 pojazdów wycenionych na 7 milionów dolarów, w przeciwieństwie do ich dokumentacji uzupełniającej, która wskazywała, że ich rzeczywista wartość wynosi zero, jak wskazano w ich wartości księgowej netto.

Singh broni zawyżonej wyceny Pentagonu

Zastępca sekretarza prasowego Departamentu Obrony Sabrina Singh powiedziała dziennikarzom, że broń wysyłana do Ukrainy z amerykańskich zapasów wojskowych przy użyciu PDA była zawyżona. Dodała, że departament wykorzystał koszt wymiany broni, a nie jej zamortyzowaną wartość, przez co kwota na papierze była wyższa niż w rzeczywistości.

„W znacznej liczbie przypadków służby używały kosztów wymiany, a nie wartości księgowej netto, tym samym zawyżając wartość sprzętu pobranego z amerykańskich zapasów i dostarczonego do Ukrainy” – powiedziała Singh.

Rzeczniczka dodała, że Departament Obrony zawyżył wartość o 3,6 miliarda dolarów w roku podatkowym 2023 i o 2,6 miliarda dolarów w roku podatkowym 2022. Singh powtórzyła jednak: „Te błędy w wycenie w żaden sposób nie ograniczają ani nie ograniczają wielkości żadnego z naszych PDA ani nie wpływają na zapewnienie wsparcia Ukrainie”.

W maju po raz pierwszy pojawiły się doniesienia, że Departament Obrony mógł zawyżyć wartość broni wysyłanej do Ukrainy. W tamtym czasie szacowany błąd odpowiadał za co najmniej 3 miliardy dolarów nowych funduszy, które od tego czasu wzrosły ponad dwukrotnie. Dodatkowe fundusze oznaczały, że Biały Dom może nie być zmuszony do zwrócenia się do Kongresu o zatwierdzenie większych wydatków na Ukrainę przed końcem roku podatkowego 2023, który dla rządu federalnego przypada 30 września.

Miesiąc wcześniej podpisano ustawę o ogromnej pomocy zagranicznej, która obejmowała 61 miliardów dolarów dla Kijowa. Kwietniowa ustawa o pomocy pojawiła się pomimo niezdolności Kijowa do wygrania wojny lub odzyskania znacznego terytorium już zajętego przez Rosję.

Biorąc pod uwagę ustalenia raportu z 25 lipca, GAO przedstawiło Kongresowi kilka zaleceń w tej sprawie. GAO zaleciło organowi ustawodawczemu wyjaśnienie, w jaki sposób wartość jest definiowana w kontekście artykułów obronnych w ramach PDA.

GAO wydało również siedem zaleceń dla Departamentu Obrony. Obejmują one aktualizację wytycznych w celu uwzględnienia sekcji wyceny specyficznej dla PDA i opracowanie procedur wyceny specyficznych dla komponentów. Departament Obrony powiedział później, że zgodził się ze wszystkimi zaleceniami GAO i przedstawił działania mające na celu rozwiązanie tych kwestii.

Putin wzywa do „wdrożenia na

pełną skalę” cyfrowego rubla



Chwaląc „wydajność i funkcjonalność” CBDC Banku Rosji, prezydent Rosji Władimir Putin polecił w środę swojemu rządowi przygotowanie się do powszechnego wprowadzenia cyfrowego rubla.

„Teraz musimy zrobić kolejny krok, a mianowicie: przejść do szerszego, pełnego wdrożenia cyfrowego rubla w gospodarce, działalności biznesowej i sektorze finansowym” – powiedział Putin podczas spotkania poświęconego kwestiom gospodarczym.

Od sierpnia 2023 r. Bank Rosji prowadzi pilotażowy program cyfrowego rubla z udziałem 12 banków, 600 osób fizycznych i 22 przedsiębiorstw świadczących usługi handlowe. Program zostanie rozszerzony we wrześniu o dodatkowe 20 instytucji kredytowych. Uczestnicy będą mogli dokonywać płatności za pomocą kodu QR w drugiej fazie testów.

Ustawa o cyfrowym rublu została przyjęta w lipcu 2023 r., wyznaczając CBDC Banku Rosji jako trzecią formę waluty krajowej. CBDC zostanie wprowadzony do gospodarki od 2025 roku.

ECONOMY

Putin orders transition to large-scale use of digital ruble

Fedor Beisel

17 July 2024 at 16:09



Vladimir Putin said that the digital ruble performed well during testing

Russian banks should move to a more widespread use of the digital ruble, Russian President Vladimir Putin said at a government meeting on economic issues.

"Now we need to take the next step, namely: move to a broader, full-scale implementation of the digital ruble in the economy, in business activities and in the financial sector," said Vladimir Putin, outlining one of the main topics of the

БИЗНЕСONLINE

july 17, 17:35

Putin calls for widespread use of digital ruble

Russia needs to move to a full-scale implementation of the digital ruble in the economy, business activities and finance. The digital ruble has proven its efficiency as part of a pilot project from the Central Bank. This was stated by Russian President **Vladimir Putin** during a meeting on economic issues.



интерфакс

Россия

Moscow Center Northwest South and North Caucasus Volga

THE MAIN EVENTS NEWS REPORTS PHOTO REPORTS POINT OF VIEW EXCLUSIVE

THE MAIN EVENTS July 17, 2024 2:16 PM

Putin: We need to move towards a broader introduction of the digital ruble into the economy

July 17. Interfax-Russia.ru - The Bank of Russia's digital ruble platform has demonstrated its functionality as part of a pilot project; it is time to move on to its wider use, President Vladimir Putin said during a meeting on economic issues.



Pomimo powszechnego sprzeciwu wobec cyfrowego rubla z całego spektrum politycznego Rosji, Bank Rosji i jego medialne cheerleaderki twierdzą, że identyfikowalny, programowalny, scentralizowany token cyfrowy pomoże ominąć sankcje i walczyć z korupcją poprzez większą przejrzystość finansową.

Moskwa ma już jednak alternatywę dla SWIFT, którą można wykorzystać do obejścia sankcji, a Bank Rosji ma już możliwość monitorowania wszystkich transferów pieniężnych w kraju.

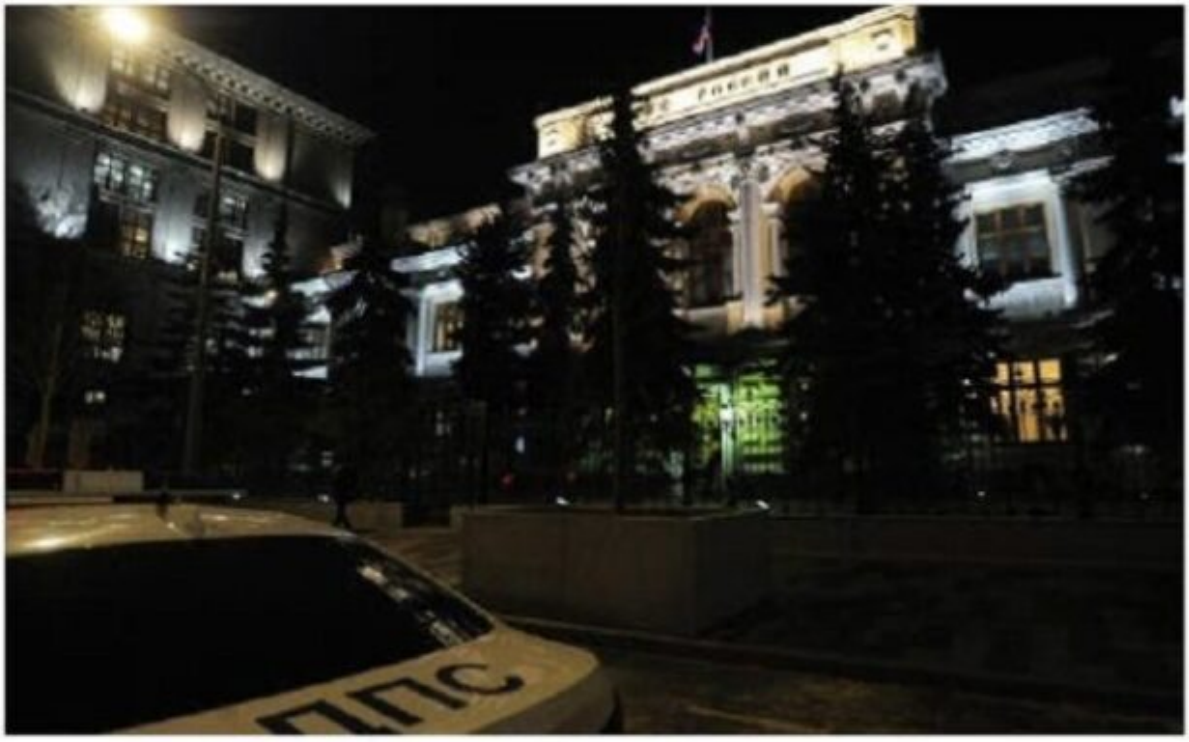
finance ,27 Dec 2021, 00:00 | 523 902 | Share | EXCLUSIVE

The Central Bank will begin to control all money transfers between citizens

What payments are he interested in and why does the regulator need this information?

The Central Bank will start collecting data from banks on all transfers between individuals

The Central Bank will start requesting data on all money transfers between individuals from banks. It needs this to combat illegal online casinos, crypto exchangers and businesses that accept payments on personal cards, experts believe



Na rosyjskich kanałach Telegramu reakcje na wezwanie Putina do „wdrożenia na pełną skalę” cyfrowego rubla były w większości negatywne.

Dobrą wiadomością jest to, że rosyjski rząd może być zbyt niekompetentny, aby spełnić marzenie Putina o raju CBDC.

„Biorąc pod uwagę fantastyczną zdolność rosyjskich władz do niepowodzenia jakichkolwiek projektów, sceptycyzm co do [przyjęcia na szeroką skalę cyfrowego rubla] nie znika” – zauważył rosyjski komentator Anatolij Nesmiyan.

Źródło

Rosja legalizuje Bitcoina i inne kryptowaluty w transakcjach międzynarodowych, aby ominąć zachodnie sankcje



Rosyjscy ustawodawcy zatwierdzili ustawę zezwalającą firmom na korzystanie z Bitcoina i innych kryptowalut do rozliczania transakcji międzynarodowych.
Jest to część rosyjskiej strategii mającej na celu uniknięcie

zachodnich sankcji nałożonych po rozpoczęciu przez Rosję specjalnej operacji wojskowej na Ukrainie. Nowa ustawa aktualizuje również istniejące przepisy dotyczące wydobywania kryptowalut i obiegu innych aktywów cyfrowych, jednocześnie utrzymując zakaz krajowych płatności kryptowalutowych.

Ustawa, która wejdzie w życie we wrześniu, ma na celu zaradzenie znacznym opóźnieniom w międzynarodowych transakcjach Rosji, zwłaszcza z głównymi partnerami handlowymi, takimi jak Chiny, Indie i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Gubernator Banku Centralnego Federacji Rosyjskiej, Elvira Nabiullina, zdecydowanie opowiedziała się za przyjęciem tej ustawy i stwierdziła, że pierwsze transakcje kryptowalutowe między krajami będą miały miejsce przed końcem roku.

„Ryzyko związane z sankcjami wtórnymi wzrosło. Utrudniają one płatności za import, co dotyczy szerokiej gamy towarów" – powiedziała Nabiullina. Bank centralny podkreślił również, że opóźnienia w płatnościach przyczyniły się do ośmioprocentowego spadku rosyjskiego importu w drugim kwartale 2024 roku.

Opóźnienia te utrzymują się pomimo stosowania różnych strategii, takich jak wykorzystanie rodzimych walut partnerów handlowych i opracowanie alternatywnego systemu płatności za pośrednictwem bloku gospodarczego BRICS. Wiele transakcji nadal zależy od dolarów amerykańskich i euro Unii Europejskiej i jest przetwarzanych za pośrednictwem kontrolowanego przez Zachód systemu SWIFT, co zwiększa zagrożenie sankcjami wtórnymi i kolejnymi opóźnieniami.

Nabiullina podkreśliła, że sankcje te wpłynęły na płatności importowe, zwiększając trudności w łańcuchach dostaw i podnosząc koszty.

Decyzja rosyjskich ustawodawców ma na celu złagodzenie trudności gospodarczych spowodowanych sankcjami i zagwarantowanie łagodniejszych operacji handlu

międzynarodowego.

„Podejmujemy historyczną decyzję w sferze finansowej” – powiedział Anatolij Aksakow, przewodniczący Dumy Państwowej, niższej izby rosyjskiego parlamentu, we wtorek 30 lipca, po przyjęciu ustawy.

Według Matiego Greenspana, dyrektora generalnego firmy Quantum Economics zajmującej się badaniami rynku kryptowalut, ocieplenie przez Rosję kryptowalut wydawało się słuszne, ponieważ transakcje bitcoinowe „nie mogą być cenzurowane ani blokowane przez żaden rząd ani bank”.

„Wcześniej Rosja nie chciała pozwolić swoim obywatelom na tego rodzaju swobodę transakcyjną – ale teraz jesteśmy w punkcie, w którym bitcoin jest używany tak często w codziennym handlu, że koszt alternatywny dla nich, aby na to nie pozwolić, jest po prostu zbyt duży” – dodał Greenspan.

Największa cyfrowa waluta na świecie jest obecnie warta 66 000 USD, zgodnie z danymi CoinGecko, co oznacza wzrost o ponad 120 procent w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Inne kraje objęte sankcjami często próbowały uniknąć takich ograniczeń finansowych poprzez wykorzystanie kryptowalut. Na przykład Korea Północna była kilkakrotnie oskarżana o zwiększenie milionów dolarów w kryptowalutach, aby pomóc w finansowaniu różnych programów państwowych i uniknąć zagranicznych sankcji.

Rosyjski bank centralny jest wcześniej przeciwny wykorzystywaniu kryptowalut

Oprócz przyjęcia ustawy zezwalającej rosyjskim firmom na dokonywanie transakcji międzynarodowych za pośrednictwem kryptowalut, rosyjski bank centralny otrzyma również

zezwolenie na przenoszenie pieniędzy za granicę przy użyciu prywatnych walut cyfrowych.

Zaangażowanie banku centralnego w wykorzystywanie kryptowalut do płatności transgranicznych oznacza zwrot w stosunku do wcześniejszego stanowiska regulatora w sprawie tej technologii.

W styczniu 2022 r. rosyjski bank centralny zasugerował zakaz używania kryptowalut do transakcji, a także wydobywania walut cyfrowych, powołując się na zagrożenia dla stabilności finansowej, dobrobytu obywateli i nadrzędności polityki pieniężnej.

Niezależnie od tego Rosja bada również zastosowanie cyfrowej wersji rubla.

Nabiullina powiedziała, że bank centralny odejdzie od operacji pilotażowej w kierunku masowego wdrożenia cyfrowego rubla od lipca 2025 roku.

Cyfrowe waluty banku centralnego (CBDC) różnią się od kryptowalut. W przeciwieństwie do innych kryptowalut, które nie mają centralnego organu zarządzającego nimi, CBDC są wydawane bezpośrednio przez rząd i mają na celu powielanie walut fiducjarnych w postaci cyfrowego tokena.

Greenspan stwierdził, że krok Rosji w kierunku przyjęcia kryptowalut „ma całkowity sens z perspektywy globalnego handlu”.

Greenspan dodał, że „pomoże to Rosjanom otworzyć płatności transgraniczne z krajami i firmami, które w przeciwnym razie byłyby dla nich zamknięte z powodu sankcji USA”.

Źródło